

Dość rządów magazyniera!

29 grudnia 2017

Ponad 30 osób wzięło udział w proteście przez Urzędem Miejskim w mazowieckim Szydłowcu. Pikietę zorganizowali pracownicy miejscowej spółki Wodociągi i Kanalizacja. Ich zdaniem firma prowadzi nieracjonalną politykę kadrową, której skutkiem jest niegospodarność i szkody, jakich doznają kompetentni zatrudnieni.

„Chcemy normalności. A obecna sytuacja jest od normalności daleka” – mówi w rozmowie ze Strajk.eu Zenon Chaba, przewodniczący Związku Zawodowego Międzybranżowego „Razem”. Działacz tłumaczy, że w miejskich wodociągach rządzą trzy osoby: burmistrz Artur Ludew (Porozumienie Samorządowe), prezes zarządu Dariusz Kujbida oraz radny Adam Pietras. Ten ostatni jest prawdziwą szarą eminencją spółki. Zatrudniony od 2015 roku na stanowisku magazyniera i kierowcy, według związkowców ma wpływ na kluczowe decyzje w wodociągach. Jak podają związkowcy, radny zarabia 4800 zł brutto.

„Przy takim układzie nie da się planować rozwoju” – przekonuje Zenon Chaba. „Z jednej strony dzieje się dobrze, bo ukrócono zjawisko wyprowadzania pieniędzy z firmy, a z drugiej lokalna elita dba o własne interesy, nie o spółkę” – mówi związkowiec, jako przykład podając sprawę jednej z pracownic, która wraz z końcem roku będzie musiała pożegnać się z pracą w wodociągach. Dlaczego? Władze spółki nie przedłużyły jej umowy, mimo, że jeszcze w 2017 roku zainwestowały kilkanaście tysięcy złotych w szkolenia doskonalące jej umiejętności. Teraz jednak musi odejść. „Przypuszczamy, że elita ma już kogoś na jej miejsce” – twierdzi Zenon Chaba.

Dzisiaj pod szydłowieckim urzędem miasta zebrali się związkowcy, domagając się podjęcia przez włodarzy rozmów w sprawie zmiany polityki kadrowej. „Burmistrz znalazł dla nas zaledwie kilka minut, my domagamy się stołu negocjacyjnego.

Jeżeli on nie chce z nami rozmawiać, my będziemy z nim rozmawiać z pozycji ulicy” – tłumaczą związkowcy w rozmowie ze Strajkiem.

Na pikiecie skandowano m.in. „Siadamy do stołu”, „Dość rządów magazyniera” i „Pieniądze dla gminy, nie dla rodziny”. Burmistrz Ludew nie wyszedł do protestujących. Związkowcy przekazali mu pismo z oczekiwaniami.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu